

**PRENUMERATA —**  
„Gazety Polskiej”  
wynosi:  
Rocznie 8\$000  
Dla Argentyny  
6 pesów pap.  
R. P. Zakrzewski  
Buenos Aires  
Calle Paraguaya  
3901  
Dla Ameryki Pół  
i Kanady 2 dol.  
Red. Figlarz  
1449 W. Division  
St. Chicago Ill.



Wychodzi raz  
na tydzień w  
każdy czwartek.  
Wydanie  
6 stron  
Numer pojedyny  
czy 200 reisów  
Adres dla listów  
i przesyłek  
pieniężnych, (walos  
postaes)  
«Gazeta  
Polska»  
Caixa — B  
Curitiba  
Paraná

N. 11

Rok XXX

Kurytyba, dnia 9 Marca 1921

Odpowiedzialny Ks. Stanisław Trzebiatowski.

## Polonia amerykańska a Polska.

»Myśl Niepodległa« zamieszcza w sprawie Polonii Amerykańskiej i jej stosunku do Macierzy, uwagi następujące:

»W dniach 16 — 18 stycznia 1921 roku ma się odbyć w Toruniu zjazd Polaków z Ameryki. Na czele komitetu, organizującego zjazd, staną dr. Zieliński, z Detroit, obecnie burmistrz Torunia, w skład komitetu wchodzi: W. Osmiałowski z Detroit, A. Krzyżanowski z Wilkes Barre, por. Małkowski z Toledo, wreszcie Józef Świątek, A. E. Wisła, Wiechecki i M. Perłowski z Chicago. Zjazd łączy się z uroczystością poświęcenia kamienia węgielnego pod Obelisk Niepodległości. Ma też między innymi obradować nad sprawą reemigracji.

Korzystając z tej sposobności, pragniemy w pewnej kwestyi głos zabrac. Oto liczni rodacy nasi z Ameryki, którzy wybrali się do nas w nastroju wysoce idealnym, przybywszy do Polski, doznali ogromnego rozczarowania. Zachodził też do naszej redakcji skarżąc się na tutejszą niegospodarność, na niedoświadczenie administracji, na brak rozumu u przedstawicieli władzy, na mnióstwo naszych wad charakteru, duszy i serca. Gdy chcieli wytłumaczyć swe skargi, każdy przed nimi uciekał. Przytaczali jako wysoce znamienne fakt następujący: Oto pewien Polak z Ameryki, stanowiący po dziesięciokrotnym na ziemi polskiej, upadł i zaczął ją całować. Aż tu stojący pod karabinem zawołał nagle: »wstań, kapcie, i chodź na komorę celną, bo tu niema czasu na takie komedye!

Tak to wszystko prawda, można by nawet znacznie więcej skarg wytoczyć, a swoją drogą bracia nasi z Ameryki nie rozważali rzeczy gruntownie. Jesteśmy tu właśnie tacy, jak nas wychowali Rosyanie, Austriacy i Niemcy. Brak nam rozumu, bo o to przedewszystkiem chodziło zaborcom, organizującym oświatę, abyśmy go nie mieli. Jesteśmy niedoświadczeni, gdyż starano się nas wychować takich. Polacy, którzy przyjeżdżają z błogostawionej Ameryki, opływającej we wszystko, mającej wzorowe urządzenia i wzorowe porządki, nie chcą właśnie patrzeć i widzą, do czego u nas zaborcy doprowadzili. Ktoż nas nie okradał i nie oszukiwał! Więc niech nie mają zalu do nas, ale do tych, którzy nas doprowadzili do takiego stanu. Zamiast tedy zrażać się, zamiast się skarżyć, niech rodacy z Ameryki przyjeżdżają, niech nas uczą, niech nam pomogą zmądrzeć i zagospodarować się. Przedewszystkiem potrzeba nam zmądrzenia. Mało kto wie, że szkoła jako taka wcale nie daje rozumu, a może go nawet odbierać. Cechą uczniów z szkół i z uniwersytetu z czasów Mikołaja I. było to, iż mieli ogromnie rozwinięte uczucia patriotyczne, bo tego im nie można było odebrać, a bardzo słabo rozwi-

nięty rozum, bo można go było zniszczyć za pomocą złych szkół i nauczycieli. A i dzisiaj nie brak nam ludzi wiedzy, ale brak ludzi rozumnych, gdyż szkoła obca posiadła wartość bardzo względną. Dziesiątków lat trzeba na to, abyśmy zdobyli się na zmądrzenie dzięki własnemu a dobremu wychowaniu. Zresztą rodacy nasi z Ameryki powinni też o tem pamiętać, że ludność europejska Ameryki składała się pierwotnie z awanturników, kryminalistów, aferyzystów i że dużo czasu upłynęło, nim stała się tem, czem jest obecnie. Po uwolnieniu się z trójjarzma Polska ma do gojenia okropne rany materialne i moralne. To nie mogło być inaczej, bez względu na to, czy klatka jest złota, srebrna, czy żelazna, jest i pozostaje klatką a ptak więźniem, chowanym w interesie ptaszynka a nie swego gatunku. Zaborcy nie myśleli o nas, tylko o sobie. Liczyli nawet letniej opresji i tak jeszcze obronną ręką. Zachowaliśmy swoją indywidualność narodową, zdolność do życia państwowego, kulturę odrębną, cały szereg innych cnót pierwszorzędnych. Inny naród na miejscu naszym może byłby upadł i więcej się nie dźwignął.

Więc niech nasi bracia z Ameryki to wszystko wezmą pod uwagę. A wtedy jako ludzie praktyczni zamiast czas tracić na skargi, wezmą się z nami do roboty. O to ich prosimy.

## CZARNE CHMURY.

XV.

Urządowe biura prasowe kilku państw europejskich podały w styczniu b. r. następujący komunikat: »Węgry i Polska, jak również Ukraina, Rumunia i państwa bałtyckie, są zaalarmowane przygotowaniami bolszewików do wznowienia wojny na wszystkich frontach tej wiosny. Węgrzy szczególnie obawiają się tego, albowiem są pewni, że bolszewicy będą chcieli się zemścić za traktowanie komunistów po upadku dyktatora Bela Kuna.

Celem zaszczerwiania planów bolszewickich, hr. Appony, szef węgierskiej delegacji pokojowej, proponuje sojusz Węgier z Polską i Rumunią — jak podaje berliński korespondent »Chicago Tribune«, który miał wywiad z hr. Appony.

»Niebezpieczeństwo bolszewickie zagraża całej Europie teraz bardziej, jak nigdy przedtem«, powiedział hr. Appony. »Porozumienie pomiędzy rosyjskimi pogranicznymi krajami jest konieczne, celem wstrzymania hord bolszewickich, które obecnie zbierają się do napadu. Ze zbliżeniem się wojny niebezpieczeństwo jest nieuniknione.

»Gdyby Węgry miały w swych rękach przelęgłe w górach Karpackich, Europa mogłaby spać bezpiecznie. Tak jednak jak rzeczy obecnie stoja, patrzymy w przyszłość z najwyższym niepokojem. Nie sądzę, ażeby Czecho-Słowacy mogli sami wstrzymać pochód bol-

szewików. Skoro bolszewicy przekroczą Karpaty, będą mieć środkową Europę na swej łasce Austrii, której partie socjalistyczne są przychylnie usposobione do radykalizmu — nie powstrzymają czerwoną, a nikt znow nie potrafił przepowiedzieć co stanie się w Niemczech.

Telegram londyński z 12 stycznia b. r. donosi:

»Z urzędowych źródeł wyszło na jaw, że odbędzie się wkrótce konferencja pomiędzy Winstonem Churchilem, angielskim ministrem wojny, a marszałkiem Fochem w Paryżu. Przedmiotem obrad będzie kwestya groźby bolszewizmu nie tylko w Rosyi, lecz także w odniesieniu do narodów alianckich.

Urządowe sfery angielskie uważają sytuację bolszewicką za groźną. Boją się, że Rosya uderzy z wiosną na swych sąsiadów. Niemniej sfery te są zaniepokojone możliwością agitacji bolszewickiej iza obrębem Rosyi. Według obecnych zapatrywań rządu angielskiego, niebezpieczeństwo bolszewizmu uważane jest za większe, aniżeli to, jakie wypływa z niemożności Niemiec rozbrojenia wszystkich swych obywateli itd.

Zaś biuro paryskie ogłosiło prawie że w tym samym czasie następujący urzędowy komunikat:

»Rząd rosyjski zamierza podjąć wiosenną ofensywę przeciw Rumunii i Małopolsce (Galicyi) — jak utrzymują tutejsi rzeczoznawcy wojskowi.

Niedawny rozwój wypadków na zachodnim froncie rosyjskim przekonaliśmy ekspertów, że armia sowiecka uderzy na te terytoria — skoro tylko warunki atmosferyczne na to pozwolą. Skutkiem tego przewidzianą jest nowa wojna europejska, w której różne narody wezmą udział i wystąpią przeciw sobie.

Niedawne doniesienia z Rosyi wykazują, że Lenin poróżnił się z ekstremistami (skrajni radykali), którzy pragną prowadzić kampanię zdobyczą. Armia rosyjska jest jeszcze zmobilizowana i pragnie skwapliwie dorzucić nowy listek do sukcesów przeciw gen. Wranglowi na Krymie. Wielkie masy żołnierzy skoncentrowane są przeciw Bessarabii, przynajmniej dawno Rumunii. Inne oddziały skoncentrowane dalej na północ. Krytycy tutejsi widzą w zapowiadającej się kampanii południowej pragnienie ze strony bolszewickich przywódców, uniknięcia narażenia na niebezpieczeństwo portów północnych, przez które będzie przechodzić większość ich spodziewanego z Anglią i innymi narodami — handlu. W takim wypadku jednak, wojna ta wciągnie w swój odmęt Polskę, co oznaczać będzie kampanię północną.

Obawa innych narodów przed zapłataniami w tę wojnę, ma swe źródło w tem, że bolszewicy sprzymierzili się z Turcyjczykami (tureckimi nacjonalistami) Turcy uzbudzeni i ciągle jeszcze w polu, a protestujący przeciw załamaniu granic

tureckich — dadzą się łatwo wciągnąć do konfliktu.

Francya dziś otwarcie przygotowuje się pomódz Polsce na wypadek, gdyby ją bolszewicy napadli. Potrzebne kredyty (400 milionów franków) na ten cel już uchwalono. Ponadto Francya dzięki swym sojusznikom, może wciągnąć inne państwa do wojny.

Rumunia powołała niedawno pod broń trzy roczniki żołnierzy do służby w Besarabii. Mobilizacja ta nastąpiła na skutek koncentracji bolszewików przy granicy i jak długo ta koncentracja będzie trwała, mała jest nadzieja zdemobilizowania Rumunii.

Tymczasem gen. Wrangel konferuje z Francuzami, a Naczelnik Państwa Polskiego Piłsudski, ma być tu w przyszłym tygodniu. Możliwość kampanii bolszewickiej będzie omówiona gruntownie.

## Kosztowna nauka.

»Chłop-Ochotnik« pod powyższym nagłówkiem pisze: »Głosie Ludu« co następuje:

»Byli i tacy ludzie, którzy nie wierzili, że bolszewicy to rabusie, zbroje i oszuści. Byli tacy, którzy ludzili się w naiwności swojej, że bolszewicy wniosą do Polski dobrobyt, rozdziela bydło, konie, zboże, i rozdadzą ziemię; byli tacy, którzy myśleli, że z chwilą wejścia bolszewików wszystko stanie i niczego już nikomu nie zabraknie. Ba, nawet byli tacy, którzy twierdzili, że »dobroczyncy« bolszewicy, zaraz po wprowadzeniu swoich porządków, Polskę »wyzwolą« opuszczają i może ci ostatni najbliżsi byli prawdy.

Istotnie, bolszewicy niedługo gościli na ziemi polskiej, choć opuszcili ją nie z własnej woli, ale zmuszeni do tego przez żołnierzy polskich.

Jak teraz wyglądają ci, którzy oczekiwali od bolszewików tych »dobrodziejstw«? Kto miał buty, temu zabrali oni buty, kto miał koszulę, sukmauc — temu odebrali jedno i drugie. Kto miał krowy i konie — tego zostawili bez chudoby. Kto miał jako tako urządzone chały i zaopatrzona spiżarnię, tego ograbili doszczętnie i zrujnowali na lata. Kto zaś nie posiadał nic oprócz własnego życia — temu ze złości, że go ograbiali nie mogą i życie ono za brali. Opowiadali agitatorzy po wsiach, że bolszewicy to przyjaciele ludu, że lud ich się obawiać nie powinien, że może spokojnie czekać na nich ze swoim dobrem i co się okazało? Oszuści-agitatorzy haniebnie nadużyli zaufania prostego ludu. Nie zabezpieczył on swego dobra, nie chował go, nie usuwał poza granicę najzadu tylko po to, aby wszystko to stało się zdobyczą zgrai bolszewickiej. Po łup do Polski szli bolszewicy, po to szły zgodniałe masy żołdactwa, aby tu się »pożywić, nakraść i pohulać. Wiele zapłacił lud polski za swoją lekkomyślność za »swoją naiwną wiarę w opowiadania podstępnych agitatorów. Ten zapłacił ciężko wypracowanym

mieniem, tamten życiem swoim, albo życiem swoich krewnych.

Dzisiaj Polska, ta łatwowierna, lekkomyślna Polska, doświadczyła na własnej skórze, kto to są bolszewicy. I kiedy się przejeżdża przez wieś polską obecnie, inne już słychać rozmowy Lud ótrzy z wialem, zrozumiął, że ten Wschód, który w ciągu wieków krwawymi łapami carów dusił go za gardziel, nie przestał być jego wrogiem śmiertelnym i dziś, choć nazwę swoją zmienił. Przejrzał lud polski, zrozumiał, że ten, kto po carach ujął w ręce swe władzę Rosyi, większym stokroć jest zbrodniarzem i katem niż car. Przekonał się lud polski, że bolszewizm — to zniszczenie życia, to mór, że jego panowanie w Polsce byłoby kłeszą dla nas ostateczną. Przejrzał lud polski, jeno tak drogo za oną nauką zapłacił. Ale im droższą była ta nauka, im więcej kosztowało to zrzuć domość na przyszłość, tem za większą będzie pięść ludu polskiego, kiedy spocznie teraz na karkach bolszewików lub jego wyśnawców — agitatorów jeśli ośmiela się jeszcze ze swoim postępnictwem na ziemi polskiej powrócić. Bo niczego tak nie cenili chłop polski, polski rzemieślnik i robotnik polski — jak swojej chaty, swego warsztatu pracy i wolności. Odpłynęła fala bolszewicka i z ziemi polskiej zabrała ten śmieć dzisiejszej Rosyi, jaki niebacznie wpuszczony przez wschodnią granicę dotarł do polskiej zagrody.

Chybaż dzisiaj bolszewicy agitatorzy — bo straszna jest postać ludu, który przejrzał. Gniew jego i porachunek sięga już karków tych, którzy bolszewikom ułatwili rabunek i nie zdążyli uciec z nim. I rychła jest chwila, kiedy otrzeźwiony najzadem hord zbójcechich lud polski głosem wielkim zawoła do swych nauczycieli:

Polski chcemy silnej, zdrowej i kwinającej! Polski chcemy sprawiedliwej, miłościwej dla prawdziwych obywateli kraju i bezwzględnej dla zdrajców! Polski chcemy, w której każdy rozumny i uczciwy Polak będzie się czuć u siebie w domu, a każdy podlegacz zaprzaniec i zdrajca ponieście za służoną karę. Nie ścierpimy tużej warcholstwa, podstępnych knołów i wrogich polskości objawów! Polski chcemy dla Polaków, bo do tego mamy prawo i obowiązek święty oczyszczenia własnej ziemi z jej wyraźnych i ukrytych wrogów!

Zarówno jak żołnierz polski, który na froncie mężnie stanął w obronie Ojczyzny swojej i nie ułak się wroga, tak my — cały naród polski wewnątrz kraju stanęliśmy do wyrażenia walki ze wszystkimi tymi, którzy bolszewizm nam dotąd zachwalali, którzy tu go nam pod dowództwem Bronsteinów, Nachamkesów i Sobelohnów sprowadzili, którzy pomagali mu tu w naszych oczach grabić naszą krawiec i nad nami się znęcać. Zapłaciliśmy za to otrzeźwienie drogo, ale choćbyśmy raz jeszcze tyleż mieli ponieść ofiar —







KRONIKA KRAJOWA

Urząd tu. municipium nie... anich chwili spoczynku handla...

Skutkiem nałożenia wysoch... podatków na ogłoszenia czy...

Kilku właścicieli domów pry... atnych zostało obłożonych mul...

Policja kurytybska areszto... ała pewnego Syryjczyka za to...

Z S. José dos Pinhaes do... pszą, iż niejaki José Mathias...

W Santa Anna do Ilararé... strzelił João Giral swego znajo...

Liczni zbrodniarze z sasie... niego stanu S. Paulo szukali...

Zniknął zupełnie bez śladu... niejaki 76-letni Bartolo Cunico...

W domu, ani też w okolicy nikt... nie jest w stanie coś o zniknięciu...

Źródła naftowe odkryto w... munic. S. Matheus na fazendzie...

Znakomitym środkiem prze... ciw ukąszeniu jadowitych zmij ma...

Alkohol przy samochodach... już używają i we Florianopolis...

W sprawie okrętów niemiec... kich skonfiskowanych przez Bra...

Wielka firma cukrowa w... Pernambuco »Bezerra Filho & C.«

W północnej części Brazylii... wypadły ostatnimi czasy ogromne...

Anarchiści rioscy są czynni... i nieprzestają rzucać bomb, ni...

Anglia zaproponowała rzą... dowi brazylijskiemu kupno krązo...

Na pamiętkę 100-letniej ro... cznicy Brazylijskiej mają postawić

w Rio, na górze zwanej »Cabeça... de Assucar« statuą Chrystusową...

Na prawym brzegu rzeki... Tocantins w Pará żyje pewne ple...

Z Ceará donoszą, iż pojawił... ła się tam w wielkiej ilości szara...

Ostatnie wiadomości

Nowa wojna?

London, 8 kwietnia — Urzę... downie ogłoszono, że wojska...

London, 8. — Szef delega... cji niemieckiej von Simons o...

Washington, 8. — Nowy... minister spraw zagranicznych Sta...

Paryż, 8. — Złączone woj... ska francuskie, belgijskie i...

Ryga, 8. — Z Piotrogradu... noszą, iż wojska rewolucyjne an...

Wiedeń, 8. — Panuje tu for... malny terror komunistyczny. Kom...

DENTYSTA

ANDRZEJ KŁOS

Wykonuje plombowanie i le... czenie ZĘBÓW oraz wstawianie...

CENY TARGOWE

W Kurytybie, dnia 9 marca 1921 r.

Table with 3 columns: NAZWA PRODUKTU, CENA ZA, MILREJSY. Lists various goods like wheat, oil, sugar, etc.

Ceny powyższe płać kupcy w Kurytybie, spożywcy... względnie wendziści odpowiednio wyższe.

Dr. Alencar Piedade. Advokat. Profesor Kursu Prawa Uniwersytetu Parańskiego. Biuro przy ul. 15 de Novembro N. 41 - Kurytyba.

DOM IMPORTOWY CASA LUIZ ROSE

ulica José Bonifacio nr. 8 (Fechada) naprzeciw jatki p. Garmatra.

Ogromny zapas towarów świeżo z Europy przybyłych poz... wala nam na sprzedaż jaknajtańszą.

Wszystko angielski towar.

Wstąpcie próbujcie! Warto się przekonać!

„VENGEDORA” Fabryka karmelków różnego gatunku, tańszych i droższych...

Fabryka cukierków „AURORA” Józefa Kuli w Kurytybie ulica Martim Afonso 16.

SALÃO DO POVO Pracza Zacharias No. 22 Z powrotem z Rio de Janeiro...

Pracownia kroju i szycia. Zawiadomiam Szanowne rodaczki, iż przyjmuję wszelkie roboty...

Jacek Dromlewicz lekarz-dentysta. przyjmuję codziennie od 8 rano do 5 wieczorem...

DR. ULYSSES VIEIRA - Advokat. Kurytyba, biuro i mieszkanie: Rua Barão do Rio Branco 80

# BACZNOŚĆ!!

Dobrze kupić i t a n i o można tylko w wielkim składzie aptecznym i

APTECE POLSKIEJ prowizora farmacyi,  
chemika, bakteriologa

**Tadeusza Danielewicza**

przy ulicy 15 de Novembro nr. 5 w Kurytybie.

Piwa z browaru  
**Atlantica**  
przewyższające wszystkie inne.

## „Apteka Tiradentes“

Plac Tiradentes 25 (obok Carrona)

WALEREGO WISNIEWSKIEGO & SP.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju materiały lecznicze i lekarstwa najlepszej jakości. Wszystkie recepty lekarskie wykonuje sumiennie, po cenach przystępnych.

Poleca się Szanownym Rodakom z Kurytyby, jakoteż kolonistom polskim, którzy powinni być stać się odbiorcami apteki polskiej zamłast zasilania swym polskim groszem interesów obcych

„CASA IDEAL“

DE

Alberto C. Elias

Rua José Bonifácio nr. 9.

Ogromny wybór  
**OBUWIA**  
po  
cenach najniższych.

## Charutaria Brazileria L. Gradowskiego

ulica 15 de Novembro, Nr. 63. Kurytyba. Parana

Główny skład różnego gatunku **cygar** tańszych i droższych jak również **papierosów** od najtańszych do najdroższych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. CENY TAŃSZE jak gdziekolwiek indziej

Trzymając się zasady **sprzedawać tanio, aby sprzedać dużo** — upraszam Szan. Rodaków a szczególnie p. p. Kupców (wendziarzy) o łaskawe przekonanie się o tem, iż towary moje są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Swój do swego!

Z szacunkiem

Laurenço Gradovvski

dawny profesor i organista na kolonii Thomaz Coelho

## DOM ZDROWIA Dra. S. Kossobudskiego

przy ulicy Commendador Araujo 26  
przyjmuje chorych na stałą kurację z zapewnieniem troskliwej opieki, wygod i wymagań higieny.

Choroby wewnętrzne, chirurgiczne, kobiece i dziecięce

Wykonuje się wszelkie operacje

Dr Szymon Kossobudski lekarz szpitala „Santa Casa“ w Kurytybie profesor uniwersytetu parańskiego

Przyjmuje od godz. 1 do 4 po południu

ULICA COMMENDADOR ARAUJO N° 26

Nr. telefonu 523.

## „A COMPRADORA“

### Baczność!

Chcecie kupić, lub sprzedać jakikolwiek przedmiot, nowy, lub używany po cenie najdogodniejszej? Poszukujcie

„A Compradora“

Rua 15 de Novembro N. 7

TELEFON N. 508

Mamy wielki wybór mebli, nowych i używanych, ubrań, maszyny do szycia, naczyń kuchennych, książek, wiele innych sprzętów, które sprzedajemy po cenach najniższych.

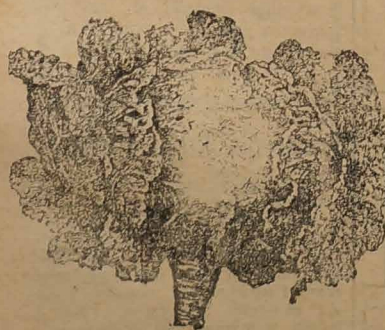
Zwiedźcie nasz sklep, a zaopatrzyicie się bardzo tanio w wiele przedmiotów których potrzebujecie.

CURITYBA - PARANA

## Piwo Brasileira

Najsmaczniejsze od wszystkich  
Innych

To ogłoszenie ma wartość 50 centów. Wytnij to ogłoszenie i poślij je twemu przyjacielowi w Ameryce, lecz poproś go aby ci zaprenumerował Figlarz Ilustrowany, lub przysłój sam, należność wprost do Redakcyi. Figlarz w Ameryce kosztuje rocznie \$1-20 a w Brazylii \$1,75, lecz z tym ogłoszeniem tylko \$1,25 (dolar 25 centów) Figlarz jest Pismem Humorystycznym, kto go czyta, uśmieje się za 100 dziesięć. Adresuj tak: FIGLARZ PUBLISHING CO. 1449 W. DIVISION ST. CHICAGO ILL.



## Casa Flora

Rua 15 de Novembro nr. 25

Poleca Szan. Kolonistom, że ma wielki wybór świeżych

nasion

ważnych, a mianowicie, kapusty, marchwi, brukwi, sałaty, buraków, kalafiorów, grochu, seleri, marchewki i t. d.

Z szacunkiem

Aleksander Winiarski

Żądajcie piwa

„Cruzeiro“  
jest najlepsze